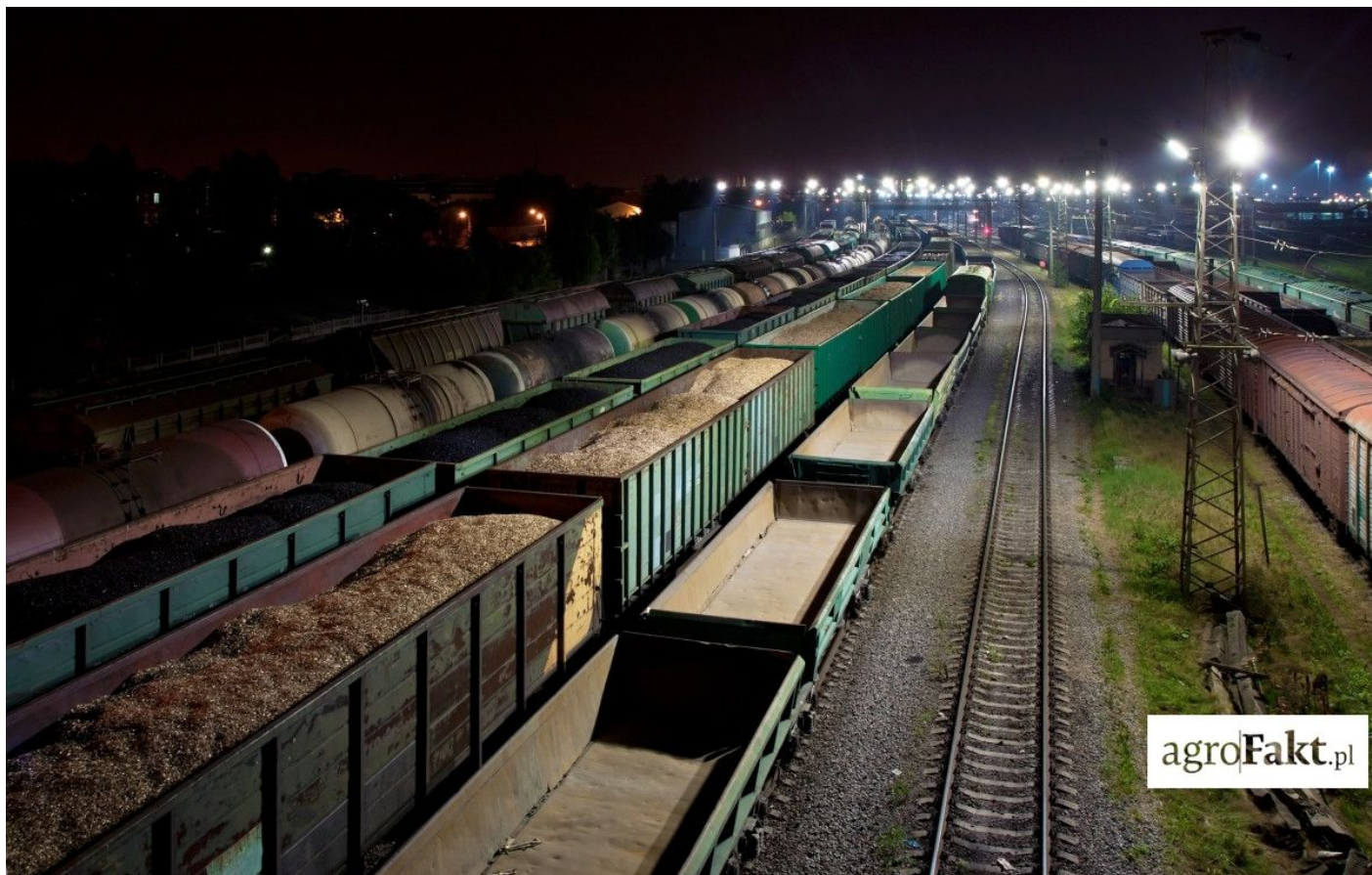


Import zbóż pod kontrolą?

Autor: Redaktor Naczelny

Data: 26 lipca 2016



Import zbóż z Ukrainy to temat, który wywołuje wśród rolników wiele emocji. Powód? Importowane bezcłowo ziarno jest tańsze od tego produkowanego w Polsce. [Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#) oraz [Ministerstwo Finansów](#) zapowiadają zaostrzenie systemu kontroli i monitoringu importu.

Teoretycznie wszystko jest w porządku, bo wszystko jest zgodnie z prawem. Komisja Europejska wydała zezwolenie na zakup i bezcłowy import do krajów Unii Europejskiej **1,6 mln t zbóż**. Problem w tym, jak mówią rolnicy, że ze względu na koszty transportu, **większość ziarna trafia do Polski**.

Rolnicy skarżą się, że do Polski trafia ogromna ilość pszenicy i kukurydzy z Ukrainy.

Jarosław Sachajko, przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poseł Kukiz'15

*– Uczestniczyłem dzisiaj w spotkaniu z rolnikami w Siennicy Różanej – mówi **Jarosław Sachajko, przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poseł Kukiz'15**. – Rolnicy ci skarżą się, że do Polski trafia **ogromna ilość pszenicy i kukurydzy z Ukrainy**. Efektem tego, jak mówią, jest nie tylko spadek cen, ale coraz częściej w ogóle brak zainteresowania punktów skupu polskim ziarnem.*

Na fakt ten uwaga zwróciła już [Krajowa Rada Izb Rolniczych](#), która przestrzega, że niekontrolowany import grozi destabilizacją na polskim rynku.

*– Ja w tej sprawie przygotowuję kolejną interpelację – mówi **Jarosław Sachajko, poseł Kukiz'15**. – Na moje ostatnie wystąpienie ministerstwo odpowiedziało, że sytuacja nie zagraża interesom polskich rolników. Moim zdaniem i zdaniem rolników, z którymi się spotykam, sytuacja jest jednak tragiczna. Przy takich cenach i imporcie zbóż nie będą w stanie przetrwać.*

Moim zdaniem i zdaniem rolników, z którymi się spotykam, sytuacja jest jednak tragiczna. Przy takich cenach i imporcie zbóż nie będą w stanie przetrwać.

Jarosław Sachajko, przewodniczący sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, poseł Kukiz'15

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi tłumaczy, że **na poziom cen w Polsce** decydujący wpływ ma sytuacja na rynkach: **europejskim i światowym**. Zapewnia równocześnie, że sprawie importu z Ukrainy przygląda się na bieżąco.

*– 12 czerwca Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócił się do instytucji monitorujących import ziarna zbóż o wzmocnienie, zgodnie z obowiązującymi w UE wymogami, kontroli przywożonego ziarna – czytamy na stronie **MRiRW**. – 14 lipca szef resortu rolnictwa wraz z przedstawicielami poszczególnych inspekcji, [Agencji Rynku Rolnego](#) oraz Ministerstwa Finansów przeprowadził **szczegółową analizę dotychczas podjętych kontroli**.*

Efektom tej analizy jest **decyzja o wzmocnieniu systemu monitoringu i kontroli** importowanego ziarna, ze szczególnym uwzględnieniem transportów z Ukrainy. Minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel zdecydował, że ziarno to ma być szczegółowo sprawdzane pod kątem **ilości i jakości**. Stały nadzór dotyczyć ma też **urzędów i instytucji odpowiadających za import**.